

Izabela Trojanowska, Mniej więcej

Kolor oczu i głos
Dotyk w bezsenną noc
Reszta jest niewiadomą
Myśli nie da się znać
Czynów trzeba się bać
Miłość to nieznajomość

Gdy chcę więcej, zamiast więcej
Coraz mniej cię mam
Gdy chcę więcej, zamiast więcej
Coraz mniej cię znam

Powodami do łzy
Ciszą przez cztery dni
Zmysłów niedoczekaniem
Świątą prawie i złą
Wszystkim, co rządzi mną
Składam się na równanie

Gdy chcę więcej, zamiast więcej
Coraz mniej cię mam
Gdy chcę więcej, zamiast więcej
Coraz mniej cię znam

Diabeł szczegóły zna
Przekonuje, że ja
Sama sobie dam radę
Mimo różnicy zdań
Pycha to piękny stan
Lecz poprzedza upadek

Gdy chcesz więcej, zamiast więcej
Coraz mniej mnie masz
Gdy chcesz więcej, zamiast więcej
Coraz mniej mnie znasz